



Reklamowe zamieszanie na Sienkiewicza. Interwencja radnej i odpowiedź dyrektora ICSTiR

data aktualizacji: 2017.06.28



Nie jest to atak na Jezioraka Ława, lecz działanie, któremu przyświeca przekonanie, że prawo musi być przestrzegane, a wszyscy są wobec niego równi - podkreśla radna miejska Anna Zakrzewska, która skierowała do władz Ławy zapytanie o to, kto czerpie korzyści z tytułu umieszczania na stadionie miejskim reklam i w jakiej wysokości. Radna nie jest do końca usatysfakcjonowana odpowiedzią, ale jedno uzyskała na pewno. Padło zapewnienie, że kwestia ta zostanie w przyszłości uregulowana.

Sprawę Anna Zakrzewska poruszyła podczas jednej z sesji Rady Miejskiej w Ławie. Radna dociekała, kto czerpie korzyści z tytułu umieszczania na stadionie miejskim w Ławie banerów reklamowych, w jakiej wysokości są to wpływy, a także jaka jest podstawa prawna stosowanych w praktyce rozwiązań. Do udzielenia odpowiedzi burmistrz Ławy Adam Żyliński zobowiązał dyrektora Ławskiego Centrum Sportu, Turystyki i Rekreacji, jednostki odpowiedzialnej m.in. za bieżące utrzymanie miejskiego obiektu przy Sienkiewicza. Treść odpowiedzi Wojciecha Żmudzińskiego jest już znana.

- W związku z zapytaniem skierowanym do ICSTiR dotyczącym reklam na stadionie miejskim w Ławie uprzejmie informuję, że reklamy zainstalowane na ogrodzeniu okalającym murawę głównego boiska z uwagi na zakończenie sezonu piłkarskiego zostaną zdemontowane do końca miesiąca czerwca bieżącego roku - odpowiedział Wojciech Żmudziński. - Ewentualne zainstalowanie reklam w nowym sezonie rozgrywkowym będzie możliwe po wypracowaniu nowych zasad ich ekspozycji w

uzgodnieniu z władzami miasta Iławy.

Dotychczas nieuregulowana kwestia zostanie zatem uporządkowana, ale Anna Zakrzewska nie jest do końca usatysfakcjonowana odpowiedzią, którą otrzymała.

- Poczulałam się zbyt - przyznaje radna. - Są to propozycje na przyszłość, a nie odpowiedzi na moje pytania.

Anna Zakrzewska podkreśla też, że celem jej zapytania nie było atakowanie Jezioraka Iława czy chęć odebrania klubowi części środków, z których się on utrzymuje.

- Jeziorak jest reklamą Iławy, chciałabym, by klub się rozwijał zarówno w zakresie szkolenia dzieci i młodzieży, jak i rozgrywek seniorów. Rozumiem, że wydatki są duże, potrzeby - ogromne. Nie mam też nic przeciwko temu, by wpływy z tytułu reklam na stadionie ostatecznie trafiały do Jezioraka, ale musi się to odbywać zgodnie z prawem, prawidłową drogą. Przykładem są nasze szkoły - jeśli są wpływy z tytułu reklam, to są one przekazywane do oświaty, a dopiero później na rzecz danej jednostki, w sposób zgodny z przepisami i przejrzysty - argumentuje radna.

Jakie zatem będą nowe zasady umieszczenia na iławskim stadionie reklam? O regułach, wypracowanie których zapowiada Wojciech Żmudziński, poinformujemy na portalu.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/43812-reklamowe-zamieszczenie-na-sienkiewicza-interwencja-radnej-i-odpowiedz-dyrektora-icstir>